

COVID-19 był testem posłuszeństwa nadchodzącego NW0 wobec

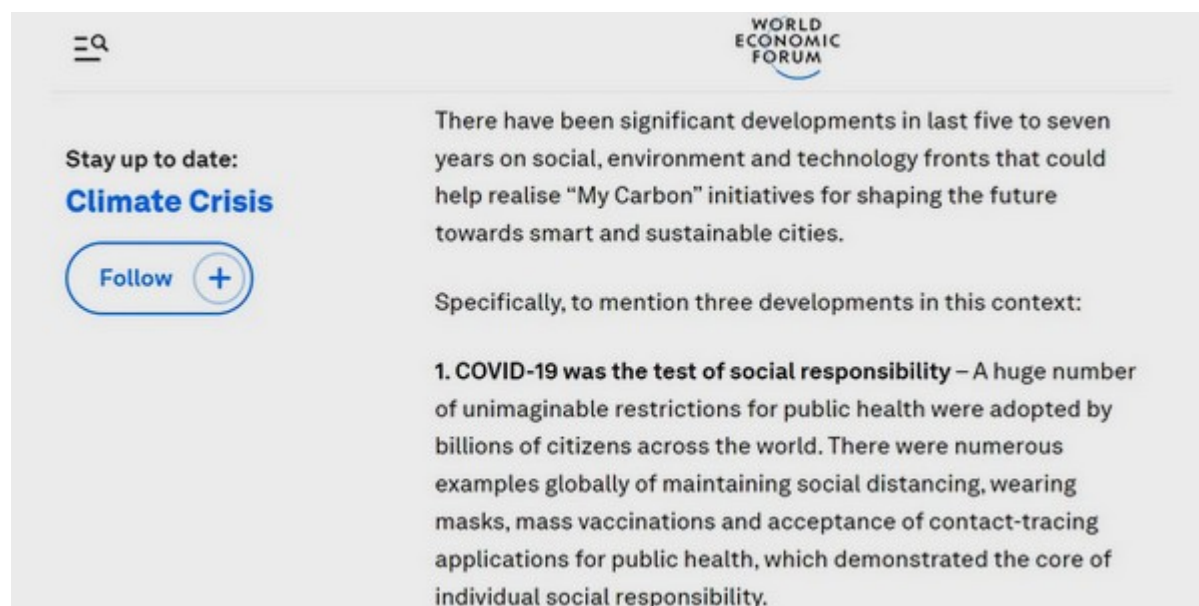
12 września 2024

Chcieli wiedzieć, ile osób zgodzi się na całkowite przeorganizowanie swojego życia, nieopierające się na jakiejkolwiek podstawie naukowej, a jedynie na przypadkowych poleceniach, z których część graniczyła z absurdem. Projekt COVID-19 został wdrożony przez niewielką liczbę osób należących do globalistycznej klasy łupieżców z tylko jednego powodu – jako test beta dla nadchodzącego technokratycznego nowego porządku świata. Obecnie, Światowe Forum Ekonomiczne przyznaje, że „pandemia” COVID-19 musiała się wydarzyć z tego właśnie powodu.



WEF we wpisie „My Carbon” na swej witrynie internetowej z radością zamieścił następujący fragment, w którym promuje tak zwane inteligentne miasta (kolejnym określenie dla miast 15-minutowych). Pierwszym z trzech „wydarzeń”, które według WEF musi nastąpić, zanim świat będzie zdolny do ewolucji w kierunku utopijnej wizji „inteligentnych i zrównoważonych miast”, jest zgoda na ograniczenia naszej wolności.

WEF pisze: „COVID-19 był testem odpowiedzialności społecznej – miliardy obywateli na całym świecie zaakceptowały ogromną liczbę niewyobrażalnych ograniczeń na rzecz zdrowia publicznego. Na całym świecie odnotowano liczne przykłady utrzymywania dystansu społecznego, noszenia masek, masowych szczepień i akceptacji aplikacji do śledzenia kontaktów w celu zapewnienia zdrowia publicznego, co wykazało trzon indywidualnej odpowiedzialności społecznej”.



The image is a screenshot of a webpage from the World Economic Forum. At the top left, there is a search icon (magnifying glass) and a hamburger menu icon. At the top right, the 'WORLD ECONOMIC FORUM' logo is displayed. Below the search icon, the text 'Stay up to date:' is followed by 'Climate Crisis' in a larger, bold blue font. Underneath this, there is a blue button with the word 'Follow' and a plus sign icon. The main content area contains a paragraph: 'There have been significant developments in last five to seven years on social, environment and technology fronts that could help realise "My Carbon" initiatives for shaping the future towards smart and sustainable cities.' Below this paragraph, it says 'Specifically, to mention three developments in this context:'. The first point is numbered: '1. COVID-19 was the test of social responsibility – A huge number of unimaginable restrictions for public health were adopted by billions of citizens across the world. There were numerous examples globally of maintaining social distancing, wearing masks, mass vaccinations and acceptance of contact-tracing applications for public health, which demonstrated the core of individual social responsibility.'

Czyli testowali nas. O to właśnie chodziło w rzekomej pandemii. Chcieli zobaczyć, jak wielu z nas zrezygnuje z indywidualnej wolności i niezależności, stosując się do „nowej normalności”, która składała się z ograniczeń graniczących z absurdem. Dlaczego, na przykład, „bezpieczne” było robienie zakupów w Lowe’s lub Home Depot, ale niebezpieczne było robienie zakupów w małych firmach lub uczęszczanie do kościoła? Dlaczego w Michigan można było chodzić do klubów ze striptizem, ale nie można było kupić nasion ogrodowych?

WEF sugeruje w swoim powyższym oświadczeniu, że aby być „zrównoważonym”, ludzie i społeczeństwa będą musieli podporządkować się nowemu, bardziej autorytarnemu globalnemu porządkowi. Nie należy zadawać pytań. Nie odwoływać się do logiki. Po prostu należy się podporządkować.

Czy będziemy posłuszni w obliczu idiotycznych nowych praw i przepisów, takich jak noszenie pieluch na twarzy, aby powstrzymać to, co podobno jest wirusem w aerozolu, i stać sześć stóp od siebie w miejscach publicznych oraz poddawać się nigdy wcześniej nieużywanym, nielicencjonowanym zastrzykom opartym na genach mRNA? Powiedzieli, że to jest dobre dla was, więc podwińcie rękawy. Nie zadawajcie pytań. Jeśli to zrobisz, możesz stracić pracę i być traktowany jak wyrzutek społeczny. Wiele osób utraciło przyjaciół, a nawet bliskich członków rodziny w wyniku tego potwornego „testu” naszej gotowości do bezdyskusyjnego robienia tego, co nam każą.

Prawie pięć lat później, prawdopodobnie najpotężniejsze partnerstwo publiczno-prywatne non-profit na świecie, WEF, przyznaje, że wszystko to było sprawdzianem naszej woli i świętuje fakt, że większość z nas oblała test (lub zdała go śpiewając, w zależności od tego, jak na to spojrzeć). Chcieli dowiedzieć się, ilu z nas udowodni swoją służalczość wobec bezprawnego, faszystowskiego systemu bestii, przestrzegając „niewyobrażalnych ograniczeń”, z których wiele zostało stworzonych z powietrza, bez absolutnie żadnych dowodów naukowych na ich poparcie jakoby przyczyniały się do zdrowia publicznego.

Najwyższy biurokrata rządu USA ds. zdrowia, dr Anthony Fauci, przyznał niedawno, że za jego decyzją, by wymagać od Amerykanów dystansu społecznego sześciu stóp od siebie, nie stoi żadna nauka. Chciano tylko zobaczyć, ilu z nas udowodni swoją lojalność wobec „władz”, ludzi w białych kitlach lub garniturach i krawatach.



Test beta znany jako COVID-19 po raz kolejny udowodnił wiarygodność eksperymentu Milgrama. Eksperyment ten został przeprowadzony w latach 1961-1962 przez profesora Uniwersytetu Yale, Stanleya Milgrama. Wykazał on, że przytłaczająca większość Amerykanów byłaby posłuszna prawu lub poleceniu, o

którym wiedzieliby, że jest złe, gdyby polecenie pochodziło od oficjalnego autorytetu. Alarmujące 65% Amerykanów z oporami pogwałciłoby własne sumienie i wykonało rozkaz, nawet jeśli wiedzieliby, że doprowadzi to do śmierci niewinnej osoby.

„Począwszy od 7 sierpnia 1961 r., seria eksperymentów z zakresu psychologii społecznej została przeprowadzona przez psychologa z Uniwersytetu Yale, Stanleya Milgrama, który zamierzał zmierzyć gotowość uczestników badania do posłuszeństwa wobec autorytetu, który poinstruował ich do wykonywania czynności sprzecznych z ich osobistym sumieniem. Uczestnicy byli przekonani, że pomagają w niemającym związku z badaniem eksperymencie, w którym musieli zadawać wstrząsy elektryczne „uczniowi”. Te fałszywe wstrząsy elektryczne stopniowo wzrastały do poziomów, które byłyby śmiertelne, gdyby były prawdziwe. Eksperymenty nieoczekiwanie wykazały, że bardzo wysoki odsetek badanych w pełni zastosował się do instrukcji, przy czym każdy uczestnik osiągnął poziom 300 woltów, a 65% osiągnęło pełny poziom 450 woltów. Milgram po raz pierwszy opisał swoje badania w artykule z 1963 roku w »Journal of Abnormal and Social Psychology«” – czytamy w anglojęzycznej [„Wikipedii”](#).

Autorstwo: Leo Hohmann

Zdjęcie: [Cindy Wooden/Twitter](#)

Na podstawie: [WEForum.org](#)

Źródło zagraniczne: [LeoHohmann.substack.com](#)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](#)